

Bogdan Hekstowicz

Dynamika stosunków politycznych między Polską a Ukrainą na przełomie XX i XXI wieku

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 9, 57-68

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogdan Ekstowicz

Dynamika stosunków politycznych między Polską a Ukrainą na przełomie XX i XXI wieku

Streszczenie

Po rozpadzie Związku Radzieckiego państwa Europy Środkowo-Wschodniej przyjęły jeden z trzech możliwych wariantów polityki zagranicznej: zachodni w kierunku Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej, wschodni – współpraca z Federacją Rosyjską lub mieszany, będący swoistą syntezą dwóch wymienionych. Polska prowadzi główną linię polityki zagranicznej w kierunku opcji zachodniej.

Dwustronne relacje polsko-ukraińskie, obserwowane przez pryzmat polskiej polityki zagranicznej, należą bez wątpienia do kluczowych, a nawet strategicznych oraz należących do jednych z najtrudniejszych, stawiających przed decydentami polskiej i ukraińskiej sceny politycznej niebagatelne wyzwania, chociażby ze względu na uwarunkowania niełatwej wspólnej historii, które autor w artykule chciałby przedstawić.

Słowa kluczowe: polityka zagraniczna, stosunki międzynarodowe, współpraca dyplomatyczna, Unia Europejska, traktaty i umowy międzynarodowe.

Miejsce Ukrainy w polskiej polityce zagranicznej

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej (UE)¹ w dniu 1 maja 2004 roku przyniosło jednocześnie znaczący rozwój stosunków na linii UE – Ukraina – Polska, szczególnie w zakresie relacji geopolitycznej oraz możliwej realizacji programów pomocowych przedakcesyjnych dla Ukrainy w poprzedniej oraz obecnej perspektywie budżetowej 2014–2020. Nastąpiła stymulacja wsparcia administracyjnego oraz implementacja współpracy sektorowej między tymi podmiotami prawa międzynarodowego. Polska z jednej strony wpływała na pozostałe kraje UE przy podejmowaniu takich decyzji, jak ułatwienia w ruchu wizowym, z drugiej strony jako członek UE z już dziesięcioletnim doświadczeniem rozwijała programy bezpośredniej współpracy w dostosowywaniu administracji ukraińskiej do wymogów UE², co przekłada się na zbliżenie relacji na linii horyzontalnej UE – Ukraina.

Jednak w obliczu braku politycznej woli ówczesnego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza rozpoczęcie długofalowego procesu integracji nie dawało nadziei na większą skuteczność w podejmowaniu konkretnych działań na rzecz współpracy Ukraina – UE. W tym kontekście duże znaczenie miało rozszerzenie stosunków z Ukrainą poza ramy wyznaczone przez Europejską Politykę Sąsiedztwa, co zawarto w propozycji Partnerstwa Wschodniego. Polska była inicjatorem i głównym autorem tego istotnego z punktu widzenia wymiernych interesów racji stanów Polski i Ukrainy przedsięwzięcia międzynarodowego. Kluczowe determinanty wymiernego rozwoju polsko-ukraińskiej współpracy dyplomatycznej kształtowały się i powinny się dalej kształtować poprzez polityczny cel członkostwa Ukrainy w UE. Należy jednak zaznaczyć, iż pomimo podpisanego w dniu 27 czerwca 2014 roku Porozumienia stowarzyszeniowego między UE i Ukrainą, Mołdawią oraz Gruzją droga Ukrainy do Unii Europejskiej nie będzie ani łatwa, ani szybka i będzie to zapewne droga inna od polskiej pomimo ustanowionego dla tych krajów dziesięcioletniego okresu państwa przed stowarzyszeniowego.

W tym zakresie nie należy oczekiwać diametralnych zmian wynikających z nowej umowy stowarzyszeniowej UE – Ukraina. Jak pokazuje przykład państw bałkańskich, zamieszczenie w takich umowach odniesienia do ewentualnego członkostwa jest raczej wyjątkiem niż regułą³. Jednocześnie należy zauważyć, iż nowa umowa w swej strukturze i treści przypomina Układ Europejski podpisany m.in. z Polską w 1991 roku⁴. Perspektywa członkostwa Ukrainy zależy także – poza oczywistymi kwestiami geopolitycznymi – od zdolności absorpcyjnej UE. Można założyć, iż po przeprowadzeniu istotnych reform wewnętrznych kwestia członkostwa państw Europy Wschodniej, w tym Ukrainy,

¹ Zob. szerzej: E. Małuszyńska, B. Gruchman (red. nauk.), *Kompendium wiedzy o Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

² Na przykład wprowadzenie na rzecz budowania administracyjnych struktur integracji europejskiej na Ukrainie – List intencyjny z marca 2008 roku.

³ Zdecydowanie większe znaczenie w zakresie uznania za kandydata mają decyzje zapadające na Radzie Europejskiej, nie zaś oparcie umowy stowarzyszeniowej na konkretnym artykule traktatów UE. Zob. S. Blockmens, A. Łazowski (red.), *The European Union and its Neighbours*, Cambridge University Press, Cambridge 2006, s. 368.

⁴ Zob. A. Mayhew, *Ukraina a Unia Europejska: finansowanie przyspieszenia integracji*, Warszawa 2008, s. 99.

znów stanie się przedmiotem szerszej debaty politycznej na forum unijnym – mamy głęboką nadzieję, iż z udziałem polskiego politycznego przewodnictwa i orędownictwa na rzecz sąsiedniego i istotnego dla nas kraju – Ukrainy. Jednocześnie trudno nam obecnie przesądzić o finalnym kształcie związków Ukrainy z Unią Europejską w przyszłości, a to jednak jest jednym z zasadniczych czynników politycznej, społecznej, a szczególnie ekonomicznej relacji i biznesowej współpracy pomiędzy obydwojma krajami oraz Rosją w tej wschodniej części Europy.

Istnieje więc współzależność dwóch poziomów budowania partnerstwa polsko-ukraińskiego: na płaszczyźnie międzypaństwowej, gdzie ma ono charakter wyboru strategicznego, oraz na płaszczyźnie między społeczną charakteryzującą się nielicznymi jeszcze dobrymi kontaktami, udanymi kontraktami i interesami oraz ciągle niezadawalającą współpracą dobrosąsiedzką. Truizmem dość często powtarzającym przez zwolenników partnerstwa polsko-ukraińskiego jest to, że aby było ono rzeczywiste i efektywne, muszą być do niego szeroko włączeni przeciętni ludzie, obywatele obu państw, a nie tylko prominentni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Zasadnicze znaczenie dla efektywnego rozwoju współpracy politycznej, kulturowej oraz gospodarczej między Polską a Ukrainą mają ostatnie wydarzenia w zakresie geopolityki wschodniej prowadzonej przez prezydenta Rosji Władimira Putina oraz wybór przez ukraińskie elity polityczne i społeczeństwo tego kraju nowego prezydenta Petra Poroszenki na Ukrainie w dniu 25 maja 2014 roku. Polska jest mocno zakorzeniona w strukturach zachodnich, w NATO⁵ i Unii Europejskiej. Natomiast Ukraina pozostaje poza tymi instytucjami. Zbliżenie do nich nie może być wyłącznie celem działania Polski i innych państw zachodnich. Tego rzeczywiście muszą chcieć sami Ukraińcy, a podpisane porozumienie stanowi rzeczywisty początek ziszczenia tych planów.

Rys historyczny kształtowania stosunków polsko-ukraińskich

Charakterystykę stosunków polsko-ukraińskich można rozpocząć od XVI wieku, to jest od okresu polsko-litewskiej państwowości Rzeczypospolitej i często burzliwych stosunków między państwami, głównie wynikających z polonizacji szlachty i Kozaków. Kolejnym etapem stosunków między Polską a Ukrainą będą lata 1918–1920. Był to czas po I wojnie światowej, podczas której miały miejsce zarówno wojny polsko-ukraińskie, jak i polsko-ukraiński sojusz. W okresie międzywojennym Polska w końcu była niepodległa, podczas gdy Ukraińcy nie mieli własnego państwa, lecz byli podzieleni pomiędzy Polskę i Związek Radziecki. Doprowadziło to do pogorszenia stosunków polsko-ukraińskich i wyrównywania napięć etnicznych w trakcie II wojny światowej i bezpośrednio po niej (rzezie Polaków na Wołyniu, program Wisła zyskał miano jednego z najbardziej niesławnych nacjonalizmów). Sytuacja zmieniła się znacznie po upadku komunizmu, gdy zarówno Polska, jak i Ukraina stały się w pełni niezależnymi państwami i mogły kształtować własne polityki współpracy zagranicznej.

⁵ Zob. szerzej: R. Kupiecki, *NATO u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Askon, Warszawa 2010.

Polsko-ukraińskie stosunki dyplomatyczne zostały nawiązane i demokratycznie ustalone na początku lat 90-tych zaraz po tym, jak Ukraina uzyskała niepodległość od Związku Radzieckiego. Granice pomiędzy obydwooma krajami wynoszą około 529 km. Wejście Polski do strefy Schengen stwarzało problemy dla ukraińskiego ruchu granicznego. 1 lipca 2009 roku weszło w życie porozumienie o małym ruchu granicznym między dwoma krajami, co umożliwił ukraińskim mieszkańcom regionów przygranicznych przekraczanie granicy polskiej zgodnie z procedurą liberalizacyjną. Trzeba dodać, że Ukraina jest krajem o największej liczbie polskich konsulatów na świecie.

13 października 1990 roku Polska i Ukraina przyjęły *Deklarację o zasadach i podstawowych kierunkach rozwoju stosunków polsko-ukraińskich*⁶. Artykuł 3 deklaracji stanowił, że kraje nie mają żadnych roszczeń terytorialnych wobec siebie i innych i nie przenoszą tych roszczeń w przyszłość. Oba kraje zadeklarowały respektowanie praw mniejszości narodowych na ich terytorium oraz implementację poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej dla tych mniejszości – grup społecznych w ich krajach. Ta deklaracja ponownie potwierdziła historyczne i etniczne więzi między Polską a Ukrainą, w dokumencie zawarto odniesienie do etnicznego i kulturowego pokrewieństwa między narodami polskim i ukraińskim.

Poparcie Polski dla ukraińskiej suwerenności stało się ważnym elementem polskiej polityki zagranicznej. Polska zdecydowanie poparła pokojowe i demokratyczne rozwiązania w 2004 roku podczas pomarańczowej rewolucji na Ukrainie. Poparła starania Ukrainy o członkostwo w Pakcie Północnoatlantyckim NATO, jak również starania Ukrainy o przystąpienie do Unii Europejskiej.

Polska jest największym z państw członkowskich, które przystąpiły do Unii Europejskiej po ostatnich rozszerzeniach w 2004 i 2007 roku. W związku z tym nadszedł czas na dogłębne rozważenie europejskiego modelu polskiej polityki zagranicznej, z naciskiem na wpływ Polski w sprawie tworzenia szczególnej polityki UE wobec Ukrainy i innych wschodnich sąsiadów jako jeden z głównych priorytetów, unijnych rządu polskiego.

Pytanie, czy Unia Europejska będzie się rozszerzać czy pogłębiać w ciągu najbliższych 10–15 lat, ma zasadnicze znaczenie dla badaczy i praktyków zajmujących się integracją europejską. Po pierwsze, Unia będzie się rozszerzać, w szczególności w zakresie kluczowych determinantów, jakimi są stosunki UE ze wschodnimi sąsiadami: Rosją, Ukrainą i Białorusią, co można określić jako politykę wschodnią UE. Po drugie, stosunki między UE i jej państwami członkowskimi będą się pogłębiać w średnim i długim okresie. Strategia rozwoju regionalnego zmusza państwa członkowskie do skupienia się na obu tych kluczowych obszarach, jeśli spojrzymy na wpływ nowych państw członkowskich na tworzenie polityki wobec wschodnich sąsiadów UE. Komisja Europejska (KE)⁷ bada tezę głębokiego wpływu rozszerzenia UE na stosunki członków Unii z jej nowymi sąsiadami. W tym przypadku Polska została wybrana przez wszystkie nowe państwa członkowskie do kształtowania polityki zagranicznej wobec wschodnich sąsia-

⁶ Deklaracja o zasadach i podstawowych kierunkach rozwoju stosunków polsko-ukraińskich, Kijów, 13 października 1990, „Zbiór Dokumentów”, nr 4/1990, s. 25–30.

⁷ Zob. szerzej: E. Mafuszyńska, B. Gruchman (red. nauk.), *Kompendium wiedzy o Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 52.

dów Unii, szczególnie Ukrainy. Interakcji między UE a jej państwami członkowskimi w kontekście kształtowania polityki wobec wschodnich sąsiadów nie można oceniać wyłącznie poprzez przypadek Polski jako unijnego ambasadora interesów geopolitycznego rozwoju krajów na wschód od zachodniej granicy Wspólnoty Europejskiej. Fundamentalne znaczenie ma tu bowiem łączny wpływ współpracy międzynarodowej sześciu największych państw członkowskich: Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Włoch, Hiszpanii i Polski w sprawie kształtowania i efektywnego realizowania polityki zagranicznej wobec wschodnich sąsiadów.

Zdefiniowanie na nowo strategicznych celów polskiej polityki zagranicznej wobec Ukrainy, Białorusi, a szczególnie Rosji jest niezbędne. W pierwszym roku członkostwa Polski w UE pomarańczowa rewolucja na Ukrainie stała się okazją dla prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego do podzielenia się swoją znaczącą wiedzą na fundamentalny temat procesów demokratyzacji państwa w regionie europejskim. Polska z tytułu posiadania naturalnych doświadczeń i kompetencji kulturowych oraz historycznych na obszarze Europy Wschodniej może i powinna wpływać na kształtowanie polityki zagranicznej w Unii Europejskiej ze wschodnimi sąsiadami Europy Środkowo-Wschodniej.

Jeśli jednak tylko głównym celem polityki zagranicznej Polski w stosunkach z Ukrainą jest zapewnienie Ukrainie perspektywy członkostwa w Unii, to zrealizowanie tego zamierzenia w perspektywie średnioterminowej może być bardzo mało prawdopodobne, a nawet niemożliwe.

W dniach 7–8 września 2009 roku prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko przebywał w Polsce z oficjalną wizytą. Jego przyjazd stanowił niejako pożegnanie i podsumowanie pięcioletniej kadencji, którą w dużej mierze zawdzięczał zaangażowaniu polskich elit, a zwłaszcza prezydenta Kwaśniewskiego, we wspieranie pomarańczowej rewolucji. Bilans jego rządów okazał się niekorzystny dla Ukrainy, a także dla stosunków polsko-ukraińskich. Można stwierdzić, że Polska – jako główny promotor Ukrainy na arenie międzynarodowej – niewiele skorzystała na wspieraniu pomarańczowej rewolucji i rządzących po niej w Kijowie nowych elit⁸.

Na podstawie tej krótkiej analizy bieżących celów Polski w dziedzinie stosunków UE ze wschodnimi sąsiadami, w tym z Ukrainą, można sądzić, że ciągle polityka zagraniczna Polski jest w dużej mierze nieskuteczna. Polska nie ma wystarczająco silnych kompetencji politycznych w dziedzinie stosunków wobec wschodnich sąsiadów, a jej znaczenie polityczne w Brukseli jest po prostu niewystarczające. **Zachód natomiast daje kredyt zaufania nowej ekipie Ukrainy pod przewodnictwem prezydenta Petra Poroszenki**, który obiecuje przemiany i stabilizację polityczną po latach wojny w sferach władzy, a szczególnie po agresji Rosji na ukraiński Krym oraz na wschodnie obwody tego kraju. Zapowiadana nowa strategiczna polityka powinna wpłynąć stymulująco na procesy rozwoju społeczno-ekonomicznego Ukrainy oraz wprowadzić bardziej efektywne mechanizmy współpracy gospodarczej z sąsiednimi krajami, szczególnie z Polską z racji geopolitycznego położenia obu bliskich sobie krajów.

⁸ R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, s. 223.

Stosunki dyplomatyczno-polityczne pomiędzy Polską a Ukrainą

W stosunkach międzynarodowych państwa mogą przyjmować jedną z trzech pozycji. Pierwszą z nich jest pozycja czynna – funkcjonalna na rzecz wspólnoty, służąca rozwiązywaniu problemów międzynarodowych. Drugą jest postawa dysfunkcyjna, cechująca się brakiem woli współpracy, natomiast trzecia to postawa neutralna, polegająca na niezajmowaniu stanowiska, co nie ułatwia rozwiązań. Polskę postrzega się jako państwo czynnie włączające się do rozwiązywania zagadnień międzynarodowych, szczególnie na Wschodzie i Zachodzie Europy. Takie stanowisko Polski tłumaczone jest tym, że wyłącznie przez współpracę z innymi krajami można rozwiązywać swoje problemy gospodarcze czy cywilizacyjne. Dobre stosunki z sąsiadami gwarantują poważne traktowanie Polski przez społeczność międzynarodową. Współpraca Polski z Ukrainą widoczna jest na arenie międzynarodowej, wzajemne stosunki są pozytywnie oceniane przez oba państwa. Jest to możliwe dzięki kooperacji między tymi krajami, której efekty widać chociażby w kontaktach politycznych. Dla Polski Ukraina jest docenianym partnerem rozmów i wszelkich przedsięwzięć, kraje łączy wspólna historia, kultura narodowa, stąd też łatwiej o wzajemne zrozumienie oraz poszanowanie interesów. Do kontaktów między oboma państwami dochodzi bardzo często. Warto chociażby wspomnieć o spotkaniach szefów obu państw, których celem była wnikliwa analiza sytuacji wewnętrznej obu państw oraz spojrzenie na współistnienie Polski i Ukrainy w szerszym, międzynarodowym kontekście stanowiącym rdzeń przeprowadzonych konsultacji.

W latach 90. stosunki polsko-ukraińskie kształtowały się następująco: Tuż po uzyskaniu niepodległości przez Ukrainę (24 sierpnia 1991 roku) doszło do podpisania wspólnego komunikatu między Polską a Ukrainą o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych. Została również podpisana konwencja konsularna między tymi krajami. W niedługim czasie w Warszawie i Kijowie rozpoczęli urzędowanie przedstawiciele dyplomatyczni w randze specjalnych wysłanników rządów. Warto zauważyć, że Polska już wcześniej miała w Kijowie swój Konsulat Generalny. W październiku 1991 roku Polska i Ukraina zawarły umowę o handlu i współpracy gospodarczej. Ponadto podpisano Deklarację o zasadach i podstawowych kierunkach rozwoju stosunków polsko-ukraińskich. W grudniu 1991 roku Polska jako pierwsza uznała oficjalnie Ukrainę za państwo suwerenne. Pierwsza wizyta prezydenta Ukrainy Leonida Krawczuka w Polsce przypadła na 18 maja 1992 roku. Podpisano wówczas Traktat o dobrym sąsiedztwie, przyjaźni i współpracy. Traktat potwierdził nienaruszalność granic państwowych i zrzeczenie się wszelkich pretensji terytorialnych oraz wykluczył użycie siły lub groźbę jej użycia we wzajemnych stosunkach. Do spraw priorytetowych należało zapewnienie pełnych praw członkom mniejszości narodowych. Kolejnym udogodnieniem w kontaktach handlowych tych państw była podpisana w styczniu 1993 roku Konwencja w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od podatku. W maju 1997 roku prezydent RP Aleksander Kwaśniewski udał się na Ukrainę, aby podpisać wspólną polsko-ukraińską Deklarację o porozumieniu i pojednaniu. Oba narody wzajemnie się przeprosiły za uczynione w przeszłości krzywdy. W sierpniu 2001 roku Aleksander Kwaśniewski wziął

udział w obchodach dziesięciolecia niepodległości Ukrainy. Bardzo istotnym wydarzeniem były wspólne obchody 60. rocznicy tragicznych wydarzeń na Wołyniu. Rok 2004 był szczególnym okresem w stosunkach ukraińsko-polskich. Aby jeszcze bardziej zbliżyć społeczeństwa i zacieśnić współpracę na wszystkich możliwych płaszczyznach, ogłoszono rok 2004 rokiem Polski na Ukrainie. Polska jako nowy członek Unii Europejskiej zaczęła intensywnie promować swoją kulturę, co miało duże znaczenie dla Ukrainy, która usilnie dążyła do kontaktów z Zachodem. Wiemy już, że w odpowiedzi na poważne nadużycia na Ukrainie społeczeństwo wyszło na ulicę, by zmanifestować swoje niezadowolenie z niepodpisania dokumentów integracyjnych z Unią Europejską przez prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza. Ponad trzymiesięczny protest społeczności ukraińskiej przeciwko ówczesnej władzy na ulicach Kijowa na tzw. Majdanie doprowadził do dezercji prezydenta Janukowycza z kraju, czego następstwem była agresja Rosji na Krymie. Doszło do walk rebeliantów rosyjskich na wschodnich obwodach Ukrainy: donieckim i starosłowańskim. Ukraina jako młode państwo niepodległe, posiadające jeszcze nieznaczny dorobek w zakresie budowania społeczeństwa demokratycznego, wzbudza niepokój poprzez burzliwe doświadczenia władzy i opozycji.

Perspektywa relacji międzynarodowych pomiędzy Ukrainą a Polską w kontekście Unii Europejskiej i Rosji

Oceniając, obecną sytuację polityczną Ukrainy, nie sposób nie wspomnieć o historii tego kraju. Ukraina przez lata była podzielona na dwie części: zachodnią wchodzącą w skład Rzeczypospolitej i wschodnią wchodzącą w skład Rosji Carskiej. Podział ten nie zatarł się do dnia dzisiejszego, a nawet się pogłębił – za czasów ZSRR nastąpił duży napływ ludności radzieckiej na tereny wschodnie. Główną przyczyną był rozwój gospodarczy spowodowany obecnością złóż surowców: rud żelaza w zagłębiu Krzywego Rogu (czynnik rozwoju gospodarczego), rud uranu (przemysł raketowy w Dniepropietrowsku, w tym produkcja głowic nuklearnych SS-20), węgla w zagłębiu w Doniecku, żelaza (huty w Dniepropietrowsku, Dnieprodzierżyńsku, Ordżonikidze, Krzywym Rogu, Zaporozu, Doniecku), a także przemysłu lotniczego (Charków). To tylko niektóre ze strategicznych obiektów byłego ZSRR. Należy nadmienić, że na Ukrainie są surowce mineralne z niemal całej tablicy Mendelejewa, w tym metale ziem rzadkich. To właśnie decyduje o strategicznej pozycji tego regionu. Kierownictwo ZSRR z pewnością traktowało Ukrainę jako integralną i nieodłączną część ZSRR. Dowodem na to jest moim zdaniem przyłączenie w 1954 roku Republiki Krymskiej do Ukrainy. Wspomnieć należy również o narodzie ukraińskim, który prócz wspomnianej napływowej ludności radzieckiej w latach ZSRR składał się z byłych wolnych kozaków donieckich i zaporoskich oraz Ukraińców zachodniej części terytorium z silnie zakorzenionym nacjonalizmem, jak również z ludności żydowskiej. Nacjonalizm jest tam tak silny, że Józef Stalin, aby wytępić naród, stosował różne metody, m.in. wywołał słynny Wielki Głód na Ukrainie w latach 1932–1933, czego Ukraińcy nigdy nie wybaczyli Rosjanom. Ukraińcy wykorzystali moment rozwiązania ZSRR przez prezydenta Michaiła Gorbaczowa i szybko ogłosili niepodległość. Rosja nigdy nie pogodziła się z faktem oderwania się Ukrainy.

Prezydent Borys Jelcyn po umocnieniu się na fotelu prezydenta Rosji próbował odtworzyć ZSRR, lecz przezorni Ukraińcy się nie dali. Udało się za to z Białorusią – Rosjanie posadzili na „tronie Białorusi” swojego człowieka. Rosja jednak nie odpuściła Ukrainie, zdobywała ją powoli i podstępnie. Nigdy nie wyprowadziła swoich wojsk z Krymu. Dzisiaj twierdzi, że czas, na jaki Ukraina dostała Krym, właśnie się skończył. Uważam, że obecni oligarchowie ukraińscy są nadal silnie powiązani z Rosją. Oceniam, że około 70% przemysłu na Ukrainie jest w rękach rosyjskich lub pod wpływem Rosji.

Aneksję Ukrainy pokrzyżowała Rosji pomarańczowa rewolucja. Rosja wyciągnęła jednak z tego faktu wnioski i tym razem dobrze się przygotowała. Skłóciła przywódców pomarańczowej rewolucji. W czasie ich rządów skupiła duże terytoria i ogrom przemysłu ukraińskiego, co widać po liczbie miliarderów rosyjskiego pochodzenia na Ukrainie, ponadto przygotowała swoich kandydatów do potencjalnych wyborów. Droga Ukrainy do Unii Europejskiej była jedynie mistyfikacją. Obietnicą wstąpienia do Unii Europejskiej udało się zwiść podejrzliwy naród ukraiński, który tego faktu nie mógł przeboleć, co doprowadziło do rewolucji na Majdanie.

Jeszcze gorszym, ale bardziej realnym wariantem może być wewnętrzna rewolucja na Ukrainie. Ukraina może podzielić się na wschodnią i zachodnią. Rozlew krwi i ludobójstwo w czasie rewolucji na Ukrainie doprowadzi do interwencji NATO i ONZ. Odzyskanie wschodniej części Ukrainy może nastąpić jedynie poprzez referendum pod nadzorem ONZ, jak to miało miejsce w Kosowie.

Kryzys na Ukrainie zaskoczył świat, ale Polska była na niego dobrze przygotowana. Świadczy o tym chociażby największa wśród krajów Unii i NATO sieć konsulatów na Ukrainie, którą stworzyliśmy w czasie ostatnich siedmiu lat. Mam na myśli przede wszystkim placówki w Sewastopolu czy Doniecku, założone z inicjatywy polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego. O ich przydatności przekonaliśmy się w ostatnich miesiącach. To dzięki nim mamy najbardziej wiarygodne informacje z południowo-wschodniej Ukrainy. Niedawno – mimo kryzysu – Polski konsulat w Doniecku wydał pierwsze wize, a także pierwszy paszport, który otrzymał porwany w Słowiańsku major Wojska Polskiego – obserwator OBWE⁹.

W obliczu wydarzeń ostatnich miesięcy, w wyniku których zginęły setki osób i doszło do okupacji terytorium Ukrainy, uważamy, że reakcja Polski oraz Europy musi być stanowcza, choć wyważona. Od niedawna obowiązują unijne sankcje wobec decydentów odpowiedzialnych za ten kryzys. Polska jest gotowa wesprzeć wysiłki dyplomatyczne prowadzące do uspokojenia sytuacji na Ukrainie w ramach nowej, przewidującej decentralizację konstytucji. Polska wpływa na stanowisko całej Unii, choć nie raz jest trudno uzyskać jednomyślność decyzyjną dwudziestu ośmiu państw członkowskich w zakresie określonego celu strategicznego.

Ukraina potrzebuje stabilizacji nie tylko politycznej, ale i gospodarczej. Na leczenie w Polsce przyjęliśmy ponad stu ukraińskich poszkodowanych z Majdanu. Pomagamy w wypracowaniu zasad reformy samorządowej.

Do wspomnianego już pakietu pomocowego Unii Europejskiej dołączyło porozumienie z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, w sprawie wsparcia finansowego dla

⁹ www.msz.gov.pl, [dostęp 28.06.2014].

Ukrainy w wysokości siedemnastu miliardów dolarów. Dodatkowo trzy i pół miliarda zaoferował Bank Światowy. Mamy nadzieję, że pomoc ta – warunkowana reformami i walką z korupcją – będzie też sygnałem dla zagranicznych inwestorów, iż Ukraina jest zdeterminowana, aby tym razem dokonać przełomu. Z tego też względu Polska apeluje do władz w Kijowie o zniesienie nieuzasadnionych restrykcji dotyczących polskich produktów spożywczych.

Podpisaliśmy już polityczną część umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą. Bez względu na to, jak szybko zostanie podpisany jej komponent gospodarczy, już teraz zapewniamy realne wsparcie przedsiębiorcom ukraińskim oraz polskim działającym na Ukrainie. Unia Europejska jednostronnie zniósła taryfy celne na 98% ukraińskich produktów eksportowych. Ten krok przyniesie Ukrainie prawie pół miliarda euro rocznie. Komisja Europejska i państwa członkowskie podejmują też zabiegi, by możliwy był długoterminowy przesył gazu z Polski, Słowacji i Węgier w kierunku Ukrainy. Pomoc dla Ukrainy płynie również zza Atlantyku. Amerykański Kongres zatwierdził gwarancje kredytowe dla rządu w Kijowie w kwocie miliarda dolarów. Wsparcie zadeklarowała Kanada, kraj z liczną diasporą ukraińską, a także Japonia, kraj-przyjaciół Partnerstwa Wschodniego, która obiecuje Kijowowi półtora miliarda dolarów kredytu.

Polska wsparła też misję obserwacyjną OBWE¹⁰ na Ukrainie, w której mamy licznych ekspertów. Na etapie organizacji misją kierował dyplomata z Polski – Adam Kobieracki. Monitorujemy ponadto sytuację wojskową w regionie poprzez inspekcje na mocy Dokumentu Wiedeńskiego.

Wojna prowadzona przez Rosję przeciw Ukrainie jest wojną nowego typu. Zwracano na to uwagę już wielokrotnie, nazywając ją niekiedy wojną hybrydalną. Nie ma w niej żadnego wyrazistego frontu, a jedna ze stron walczy z pomocą nie regularnej armii, lecz terrorystów. Niemal codziennie pojawiają się doniesienia o stratach, jakie ponosi ukraińska armia. Niektóre, jak strącenie samolotu transportowego z czterdziestoma żołnierzami na pokładzie, są bardzo bolesne. Nasyłani przez Rosję przez nieszczelną granicę terroryści są niemal nieuchwytni (choć też ponoszą straty), pokonani w jednym miejscu zjawiają się w dwóch następnych. Drugim istotnym elementem są próby masowej dezinformacji, dokonywanej za pośrednictwem Internetu, co jest nowością w tak szerokim zakresie. Potrzebne stało się nazwanie tego nowego zjawiska – używa się więc określenia *trolling*. Po raz pierwszy wojna w dosłownym znaczeniu toczy się w Internecie, choć wcale nie chodzi o hakerskie ataki na komputery wroga.

Sytuacja jest tak niekorzystna dla Ukrainy dlatego, że Moskwa wydaje się zdolna kontynuować tę wojnę bez końca, a Ukraina nie ma sposobu, by temu zaradzić. Broniąc się, Kijów ma też szalenie utrudnione zadanie prowadzenia koniecznych reform państwa. Nie wiadomo też, w jakim stopniu wojna ta może rozprzestrzenić się na inne regiony kraju. Prezydent Putin zdaje się też, zdaniem wielu komentatorów, działać wedle uprzednio ułożonego i długofalowego planu. Może liczyć na „zmęczenie wroga” oraz dezorganizację i anarchizację państwa ukraińskiego. Niektórzy przedstawiciele Kremla

¹⁰ Zob. szerzej: M. Stolarczyk (red.), *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, [w:] T. Iwanek, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony w polityce zagranicznej Polski i jej sąsiadów*, Wyd. UŚ, Katowice 2011.

mówią wprost o „drugiej Bośni”. Wszystko to skłania do pesymistycznych czy niemal katastroficznych prognoz.

W europejsko-ukraińskiej części Europy sytuacja geopolityczna dynamicznie się zmienia z bezpośrednim udziałem Polski¹¹. Nowo wybrany prezydent Ukrainy Petro Poroszenko zapowiedział, że w ciągu tygodnia od objęcia władzy doprowadzi do zawieszenia broni w obwodach donieckim i łużańskim. Jednak ponad miesiąc od inauguracji walki wciąż trwają. Prezydent Rosji Władimir Putin pozostał nadal głównym rozgrywającym na wschodniej Ukrainie i prowadzi grę z Zachodem. Wysłał na wschodnią część Ukrainy broń i agentów, skutecznie destabilizuje region – przyznaje Stefan Meister, ekspert European Council on Foreign Relations w Berlinie¹². Sytuacja gospodarcza w Kijowie szybko się pogarsza, na ulicach jest coraz więcej żebraków. Wielu poważnych specjalistów uważa, że nowy rząd Ukrainy nie wprowadza z wystarczającą determinacją kluczowych reform. Administracja amerykańska chciałaby wprowadzić poza wcześniejszymi restrykcjami, które okazały się nieefektywne przeciw Rosji, zakaz przekazywania Rosji nowoczesnych technologii wydobycia ropy i gazu. Za nielegalne zostałyby uznane projekty, w których wkład amerykańskich technologii i rozwiązań wynosi już 10% całego przedsięwzięcia. Jednak przywódcy Unii Europejskiej woleliby rozwiązać kryzys na Ukrainie na drodze rokowań dyplomatycznych. Kanclerz Niemiec Angela Merkel oświadczyła, że jeśli te okażą się nieskuteczne, trzeba będzie sięgnąć do sankcji, i to do tych trzeciego stopnia¹³.

W dniu 27 czerwca 2014 roku prezydent Ukrainy Petro Poroszenko złożył podpis pod stowarzyszeniem Ukrainy z Unią Europejską, czemu Rosja usiłowała wszelkimi sposobami przeciwdziałać. Podpisany owy akt między Ukrainą a Unią Europejską skłoniła prezydenta Rosji Władimira Putina najpierw do przekupienia ówczesnego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza miliardowymi kredytami, a następnie do zbrojnej agresji, aneksji Krymu i rozniecenia separatystycznej rebelii na wschodzie kraju. Wydaje się, iż rosyjski prezydent poza zajęciem półwyspu nic nie zyskał. Zaczął więc grę w dobrego cara i złych bojarów¹⁴.

Podpisane w dniu 27 czerwca 2014 roku porozumienie DCFTA, czyli porozumienie o „głębokiej i kompleksowej strefie wolnego handlu”, to kluczowa część umów stowarzyszeniowych między Unią Europejską a Ukrainą, Mołdawią i Gruzją. Ponadto w DCFTA zapisano wymóg zwiększenia efektywności energetycznej, ochrony konsumentów, przyjęcia unijnych zasad w bankowości. **Polityczna część umów przewiduje** współpracę z UE w dziedzinie reform sądownictwa, służb mundurowych i prokuratury. Współpraca między Brukselą i krajami stowarzyszeniowymi zostanie przypieczętowana regularnymi spotkaniami rad stowarzyszenia. Ukraina, Mołdavia i Gruzja mają 10 lat na wdrożenie DCFTA. Jeśli się z tego wywiążą, staną się niejako „półczłonkami” Unii Europejskiej.

¹¹ T. Markowski, *Jak wykorzystać geopolityczne położenie Polski?* „PAN, Komitet Prognoz „Polska 2000Plus”, Warszawa 2006, passim.

¹² J. Bielecki, *Putin psuje plan Poroszenki*, „Rzeczpospolita”, 26 czerwca 2014, nr A10.

¹³ Ibidem.

¹⁴ M. Czech, *Zaręczyny Ukrainy z Europą*, „Gazeta Wyborcza”, 25 czerwca 2014, s. 18.

Przedmiotowe umowy decydujące o zmianach geopolitycznych w tej części Europy powinny wejść w życie jesienią 2014 roku, po ratyfikacji przez parlamenty Ukrainy, Mołdawii i Gruzji oraz po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego oraz Rady UE. „Tymczasowe wdrożenie” ma obowiązywać do czasu pełnej ratyfikacji umów przez 28 członków UE, co może zająć co najmniej dwa lata¹⁵.

Bibliografia

Bielecki J., *Ile UE dla Ukrainy?*, „Gazeta Wyborcza”, 27 czerwca 2014.

Bielecki J., *Putin psuje plan Poroszenki*, „Rzeczpospolita”, 26 czerwca 2014.

Blockmens S., Łazowski A. (red.), *The European Union and its Neighbours*, Cambridge University Press, Cambridge 2006.

Czech B., *Zaręczyny Ukrainy z Europą*, „Gazeta Wyborcza”, 25 czerwca 2014.

Deklaracja o zasadach i podstawowych kierunkach rozwoju stosunków polsko-ukraińskich, Kijów, 13 października 1990, „Zbiór Dokumentów”, nr 4/1990.

Kupiecki R., *NATO u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Askon, Warszawa 2010.

List intencyjny Premiera Rzeczypospolitej Polskiej oraz Premiera Ukrainy w sprawie współdziałania na rzecz budowania administracyjnych struktur integracji europejskiej na Ukrainie, marzec 2008 r.

Małuszyńska E., Gruchman B. (red. nauk.), *Kompendium wiedzy o Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

Markowski T., *Jak wykorzystać geopolityczne położenie Polski?*, PAN, Komitet Prognoz „Polska 2000Plus”, Warszawa 2006.

Mayhew A., *Ukraina a Unia Europejska: finansowanie przyspieszenia integracji*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008.

Stolarczyk M. (red.), *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, [w:] T. Iwanek, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony w polityce zagranicznej Polski i jej sąsiadów*, Wyd. UŚ, Katowice 2011.

www.msz.gov.pl, [dostęp 28.06.2014].

Zięba R., *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010.

Abstract

The dynamics of political relations between Poland and Ukraine at the turn of the 20th and 21st centuries

After the break-up of the Soviet Union, Central and Eastern European countries have adopted one of three possible options for foreign policy: closer relations with the West in the direction of the North Atlantic Alliance and the European Union, Eastern – cooperation

¹⁵ T. Bielecki, *Ile UE dla Ukrainy?*, „Gazeta Wyborcza”, 27 czerwca 2014, s. 12.

with the Russian Federation, or mixed, which is a kind of synthesis of these two. Poland leads the main line in foreign policy toward the West.

Polish-Ukrainian bilateral relations, observed through the prism of the Polish foreign policy, are without a doubt important. Decision-makers of the Polish and the Ukrainian political scene face considerable challenges, including the harsh realities of common history.

Keywords: foreign policy, international relations, diplomatic cooperation, European Union, treaties and international agreements.